

FORD MOTOR PRZYSTĘPUJE DO BOJKOTU FACEBOOKA. KAMPANIA "STOP HATE FOR PROFIT" ROŚNIE W SIŁĘ

A amerykański koncern Ford Motor ogłosił, że wstrzyma reklamy na wszystkich platformach społecznościowych w USA na 30 dni, by wymusić na ich operatorach zaostrezenie walki z mową nienawiści. Firma rozważa podobne kroki także na innych rynkach.

Reklamy Forda nie będą wyświetlane w mediach społecznościowych (a więc m.in. na Facebooku, YouTube ani Twitterze) przez kolejne 30 dni. Dotyczy to jak na razie wyłącznie amerykańskich internautów - odbiorcy w innych regionach nadal mogą natrafić na komunikaty opłacone przez spółkę. Rzecznik koncernu z Dearborn dodał jednak, że spółka zastanowi się nad swoją dalszą obecnością na platformach internetowych i rozważa ewentualne wycofanie nakładów na reklamy w tych kanałach również poza Stanami Zjednoczonymi. Zgodnie z oświadczeniem przytaczanym przez agencję Reutera, Ford wezwał do "eradykacji" mowy nienawiści, przemocy i dyskryminacji na tle rasowym.

Decydując się na wycofanie reklam z platform umożliwiających udostępnianie treści przez użytkowników, drugi co do wielkości amerykański producent samochodów dołączył do rosnącego grona przedsiębiorstw decydujących się na bojkot mediów społecznościowych w ramach protestu przeciwko szerzeniu dezinformacji, dyskryminacji i mowie nienawiści. Wcześniej reklamy z Facebooka wycofały także takie spółki, jak Verizon, Patagonia i The North Face. To część kampanii społecznej Stop Hate for Profit zapoczątkowanej w USA przez organizacje obywatelskie po śmierci Afroamerykanina George'a Floyda.

Kampania "Stop Hate for Profit" zapoczątkowana została przez amerykańskie organizacje praw człowieka. W jej ramach giganci nawoływani są do bojkotu koncernu Marka Zuckerberga i niewykupywanie reklam aż do momentu, w którym Facebook nie wypracuje skutecznych mechanizmów walki z mową nienawiści na swoich platformach. Twórcy kampanii zarzucają Facebookowi udział w podżeganiu do przemocy wobec protestujących walczących o sprawiedliwość rasową w USA czy popieranie źródeł informacji popierających białych nacjonalistów.